

Patrycja Bobowska-Nastarzewska  
Toruń

## O INTERTEKSTUALNOŚCI NA PRZYKŁADZIE WŁASNEGO TŁUMACZENIA KSIĄŻKI PAULA RICŒURA *REFLEKSJA DOKONANA. AUTOBIOGRAFIA INTELEKTUALNA*

---

**Zarys treści:** Celem niniejszej analizy jest przybliżenie problematyki intertekstualności w teorii przekładu. Autorka proponuje analizę wskaźników intertekstualności w swoim własnym tłumaczeniu dzieła francuskiego filozofa Paula Ricœura zatytułowanego *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna*. Na wstępie pracy zostaje przedstawiona opozycja między pojęciami: „oryginał” – „przekład” oraz „archetekt” – „intertekst”. Następnie autorka przedstawia wskaźniki intertekstualności zawarte w przekładzie, takie jak: cytaty, zapożyczenia z oryginału, nawiązania do innych autorów i komentarze do ich dzieł oraz zapożyczone pojęcia filozoficzne.

---

Nic nie zostało powiedziane, co nie było powiedziane już wcześniej.

Terencjusz, *Eunuch* (za: Markiewicz 1989: 200)

### Wstęp

**T**ermin „intertekstualność” został wprowadzony przez Julię Kristewą, francuską badaczkę prac Michała Bachtina (por. Głowiński 2000: 5). W znaczeniu ogólnym intertekstualność oznacza badanie zależności między poszczególnymi tekstami. Kristeva w dziele zatytułowanym *Semiotiké. Recherches pour une sémanalyse* wyjaśnia:

Tekstową interakcję, która wytwarza się wewnątrz jednego tekstu, nazywamy *intertekstualnością*. Dla podmiotu poznającego intertekstualność jest pojęciem, które wskazuje, w jaki sposób tekst odczytuje historię i umieszcza się w niej. (Markiewicz 1989: 198)

Zdaniem Kristevej każdy tekst bazuje na dyskursach przed nim napisanych (*déjà écrit*) i czytanych (*déjà lu*). Powstaje on w relacji do innych tekstów poprzez zapożyczenia, porównania, odniesienia, kontynuację myśli, dlatego nie jest tworem samodzielnym. To struktura uzależniona od innych systemów semiotycznych, która staje się swoistą „mozaiką” dyskursów, transformacją i absorpcją innych tekstów (por. Kristeva 1969: 146). Z powyższych założeń wynika, że nie można rozpatrywać danego tekstu w oderwaniu od innych dyskursów. Płynie z tego niezaprzeczalna korzyść, bowiem umieszczenie tekstu w perspektywie innych źródeł, odnoszących się do podobnych zagadnień, pozwala na jego rozpatrywanie w szerszym aspekcie oraz w bardziej rozległym kontekście kulturowym i społecznym.

Wielu specjalistów zajmowało się i nadal zajmuje zagadnieniem intertekstualności, m.in. Henryk Markiewicz, Ryszard Nycz, Edward Kasperski, Wacław Borowy czy Gérard Genette. Prześledźmy pokrótce założenia tych badaczy.

Henryk Markiewicz w książce *Literaturoznawstwo i jego sąsiedztwa* definiuje intertekstualność jako pewną relację tekstową, która powstaje w obrębie jednego dyskursu. Zjawisko zależności jednych tekstów od drugich istnieje od momentu, kiedy ludzie zaczęli przelewać na papier własne myśli. Markiewicz wyróżnia następujące wyznaczniki intertekstualności: wymienianie prototekstu wprost, jak ma to miejsce w tytule dzieła „*Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna*” Paula Ricœur’a, umieszczanie cytatów z prototekstu lub innych jego składników czy też nawiązywanie do prototekstu w treści dyskursu (por. Markiewicz 1989: 212).

Według koncepcji Ryszarda Nycza przedstawionej w dziele zatytułowanym *Tekstowy świat: poststrukturalizm a wiedza o literaturze* intertekstualność jest procesem polegającym na uzależnieniu wytworzenia tekstu i jego odbioru przez czytelnika od znajomości innych dyskursów. Zgodnie z jego założeniami tekst należy rozpatrywać w bardzo szerokiej perspektywie, nie tylko w zestawieniu z innymi tekstami literackimi, ale również z innymi dyscyplinami artystycznymi (por. Nycz 2000: 82). Zdaniem Nycza sam autor tekstu sugeruje wyznaczniki intertekstualności. Badacz wyróżnia trzy grupy relacji intertekstualnych: 1. presupozycje – wskazują na konieczność uwzględnienia określonych sądów, wyrażań, tekstów i wzorców stylistyczno-gatunkowych, jak ma to miejsce w przypadku parodii czy recenzji (ibidem: 85); 2. anoma-

lie – pojawienie się w tekście elementów leksykalno-stylistycznych charakterystycznych dla innych typów tekstów; 3. atrybucje – miejsca niespójne, niezrozumiałe, które sugerują występowanie w tekście elementów zapożyczonych z innych dyskursów, które wywarły wpływ na jego treść.

Natomiast Edward Kasperski w tekście, którego tytuł brzmi *Teoria i literatura w sytuacji ponowoczesności*, wyróżnia następujące rodzaje związków literackich: osobiste kontakty pisarzy reprezentujących różne literatury i narodowości, przekłady, biografie twórców, przenikanie tematyki literatury danego kraju do literatury innego czy też zapożyczenia kulturowe (por. Kasperski 1996: 93). Uznaje on cytaty za podstawowy składnik każdego tekstu oraz wykładnik jego relacji z innymi dyskursami. Ważne miejsce zajmują według niego również metateksty, teksty ukryte oraz liczne zjawiska składające się na interakcję tekstów, obejmujące problematykę „odpychania” cudzego tekstu, „przelicytowywania” go, „przemilczania”, „unicestwiania” czy „podszycwania się” pod cudzy tekst (ibidem).

Autor *Palimpsestes. La littérature au second degré* (*Palimpsesty. Literatura drugiego stopnia*) Gérard Genette pod pojęciem „transtekstualność” rozumie wszystko, co łączy dany tekst z innymi tekstami, i wyodrębnia pięć typów relacji transtekstualnych:

- 1) intertekstualność – obecność jednego dyskursu w drugim poprzez np. cytaty, aluzję, plagiat,
- 2) paratekstualność obecną w tytułach, podtytułach, przedmowach,
- 3) metatekstualność, czyli komentarz, przez który dany tekst odnosi się do innych dyskursów,
- 4) hipertekstualność, która pojawia się między hipotekstem (tekstem wcześniejszym, naśladowanym) a hipertekstem (tekstem późniejszym, naśladowującym) i którą można dostrzec np. w parodiach i pastiszach,
- 5) architekstualność – relację, która zachodzi w obrębie gatunku, sygnalizowaną często podtytułem umieszczonym na okładce obok tytułu, np. powieść, poemat czy opowiadanie (por. Ulicka 1999: 107–115).

Wacław Borowy w książce *O wpływach i zależnościach w literaturze* dokonuje podziału tytułowych związków i zależności literackich na:

- 1) wpływy i zależności ideowe – zbieżność myśli religijnej, filozoficznej, psychologicznej czy historycznej,
- 2) wpływy i zależności techniczne – dotyczą podobieństwa budowy utworów, które należą do tych samych gatunków,
- 3) wpływy i zależności tematowe – polegają na poruszaniu lub zgłębianiu tych samych bądź podobnych wątków oraz zagadnień,

- 4) świadome lub mimowolne wpływy i zależności stylistyczne – mimo oryginalności stylów poszczególnych twórców przejmują oni styl pisanego swoich poprzedników; świadome, nieświadome i plagiatorskie wpływy oraz zależności frazeologiczne – dotyczą zależności zwrotów używanych przez jednego myśliciela pod wpływem drugiego,
- 5) umyślne, nieumyślne lub plagiatorskie wpływy i zależności frazeologiczne – widoczne w zwrotach używanych przez twórcę pod wpływem innego myśliciela (por. Borowy 1921: 7–45).

Autor uważa, że nie należy negować istnienia wpływów literackich, gdyż są one zjawiskiem naturalnym, który dostrzegają sami twórcy, uznając za autorytety i swoich mistrzów innych autorów. Według Borowego prawdziwy myśliciel potrafi wyrazić swoją oryginalność, nawet jeśli tworzy pod wpływem jakiegoś innego twórcy:

Wielki talent przy najściślejszej zależności od cudzego dzieła [...] potrafi zawsze wyrazić swoją indywidualność; dla małego tylko talentu wpływy literackie mogą stać się zgubne. (Borowy 1921: 45)

## Przekład jest intertekstem

Analizę rozpocznę od zdefiniowania pojęć, które okażą się kluczowe dla dalszych rozważań. Niewątpliwie takim pojęciem jest „tekst”. Powołuję się na definicję podaną przez Oswalda Ducrota i Tzvetana Todorova, ponieważ w trafny sposób oddaje ona istotę tłumaczonego tekstu:

Tekst różni się od innych całości, takich jak zdanie czy syntagma, od akapitu – jednostki typograficznej i wielozdaniowej. Może pokrywać się ze zdaniem, ale i z całym utworem. Charakteryzuje się autonomicznością i skończonością. Stanowi system, którego nie należy utożsamiać z systemem językowym, ale można z nim zestawiać w relacji przyległości i podobieństwa zarazem. (za: Cieślukowska 1995: 101)

W niniejszej pracy istotną rolę odegrają również pojęcia archetekstu i intertekstu. W odniesieniu do przekładu powyższa para opozycji odpowiada przeciwstawieniu: oryginał–przekład (por. Górski 2006: 231), tekst oryginału bowiem odpowiada pojęciu archetekstu, tekst zaś przekładu, powstający na drodze intertekstualnej transformacji – intertekstowi. Kristeva nie precyzuje, które teksty wcześniejsze (archeteksty) wchodzi w skład tekstu poddawane

analizie (intertekstu), ponieważ uważa, że ich wyodrębnienie należy do zadań czytelnika, który interpretuje tekst i – zależnie od swojej wiedzy – odkrywa w nim zależności z innymi dyskursami. Innymi słowy:

Możemy zatem powiedzieć, że intertekstem, jest tekst powstały w wyniku transformacji pewnej liczby archetekstów, a zadaniem czytelnika jest określenie stosunku archetekstu/archetekstów do intertekstu, a więc opisanie procesu, który do tego powstania doprowadził. (Górski 2006: 232)

Odnosząc teorię intertekstualności do przekładoznawstwa, wskazuje się zależności, które istnieją między oryginałem a przekładem. Ogranicza się w tym momencie liczbę tekstów, które zostają poddane analizie, ponieważ uwagę skupia się na dwóch dyskursach: tekście oryginalnym i jego tłumaczeniu. W każdym procesie tłumaczeniowym istnieje zagrożenie, że odniesienia intertekstualne oryginału zostaną zatarte w tekście przekładu lub ich liczba zmniejszy się. Jednak zadaniem tłumacza jest zastosowanie takich strategii i technik tłumaczenia, które sprawią, że zostaną one w przekładzie zachowane.

## **Wyznaczniki intertekstualności w przekładzie książki Paula Ricœura *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna***

Proces tłumaczenia – zgodnie z definicją Olgierda Wojtasiewicza zawartą w książce pod tytułem *Wstęp do teorii tłumaczenia* – można opisać w następujący sposób:

Operacja tłumaczenia tekstu a sformułowanego w języku A na język B polega na sformułowaniu tekstu b w języku B, który to tekst b wywołałby u jego odbiorców skojarzenia takie same lub bardzo zbliżone do tych, które u odbiorców wywoływał tekst a. (Wojtasiewicz 1992: 27)

Z powyższych słów wynika, że zadaniem tłumacza jest przełożenie tekstu w nowym kontekście kulturowym, czyli utworzenie ekwiwalentu oryginału, jednej z jego możliwych wersji, przy wzięciu pod uwagę jego odbiorców. Tekst przekładu nie jest tym samym tekstem, jednak zgodnie z zasadą przekładalności, głoszącą, że pomimo nieprzystawalności języków możliwa jest komunikacja międzyludzka (por. Górski 2006: 234), różnica językowa nie stanowi przeszkody, więc możliwe jest porównanie dwóch systemów znaków.

Przed rozpoczęciem analizy odniesień intertekstualnych we własnym przekładzie książki Paula Ricœura *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna* (Kęty 2005) chciałabym poświęcić kilka słów charakterowi tej rozprawy, gdyż będzie to istotne dla dalszej analizy.

Tekst *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna* jest „wyznaniem” filozofa, który prowadzi czytelnika po tajnikach swojej myśli, wyjaśniając jednocześnie wiele jej aspektów. Jest to spojrzenie Ricœura na własną myśl filozoficzną, podkreślenie wpływu innych filozofów, docenienie wartości tradycji filozoficznej. Książka podzielona jest na dwie części. W tekście pierwszym zatytułowanym *Autobiografia intelektualna* Ricœur ujawnia czytelnikowi, że jego refleksja zaczyna się od antropologicznego pytania o naturę człowieka. To pytanie kieruje go również w stronę problemów, którymi zajmuje się egzystencjalizm. Czytelnik poznaje powody, dla których francuski filozof zaczyna interesować się fenomenologią, a także moment, w którym ją przekracza, aby skierować się w stronę hermeneutyki. Dzięki drugiemu tekstowi *Od metafizyki do moralności* czytelnik dowiaduje się, w jaki sposób Ricœur w trakcie dialogu z tradycją filozoficzną – Arystotelesem i Platonem – określa związek między dwoma terminami: „metafizyką” i „moralnością”.

W analizie odniesień intertekstualnych w przekładzie książki *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna* skupić się należy na wybranych elementach obecnych w wymienionych już wcześniej koncepcjach intertekstualności, dostosowując je do zaistniałych w tłumaczeniu procesów. Szczególna uwaga zostanie więc zwrócona na wybrane wskaźniki intertekstualności wyróżnione przez wyżej przytoczonych autorów, a mianowicie: cytaty, nawiązania do myślicieli różnych narodowości, paratekstualność, metatekstualność czy też wpływy i zależności tematyczne istniejące między autorem a innymi myślicielami.

## Cytaty

Cytaty – wskaźniki intertekstualności, których znaczenie podkreśla Edward Kasperski – można podzielić na właściwe, czyli dosłowne względem macierzystego wzorca i pojawiające się w samej fabule utworu oraz cytaty-tytuły, cytaty-motta, parafrazy cytatów, pseudocytaty – jeśli autor pozoruje zapożyczenie (por. Cieślukowska 1995: 141). Ponadto cytaty mogą być jawne lub ukryte. Jawne są wtedy, gdy zostają wskazane jako cytaty: cudzysłowem, typografią czy zapowiedzią lub zachowaniem języka oryginału w cytacie, który staje się wówczas enklawą (ibidem).

Jako tłumaczka książki *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna* już w samym tytule przekładu zdecydowałam się zachować w polskim tłumaczeniu podtytuł, co przybliżył przekład do francuskiego archetektu i potwierdza fakt, że możliwe jest przekazanie tej samej idei w dwóch różnych językach.

## A. Cytaty-tytuły

W związku z charakterem niniejszej książki – autobiografia francuskiego filozofa ze szczególnym podkreśleniem tych momentów życia osobistego, które wywarły znaczący wpływ na całokształt twórczości – czytelnik znajduje w niej wiele cytatów-tytułów. Ricœur często odwołuje się do innych myślicieli oraz ich dzieł. W przekładzie zdecydowałam się na dwie strategie tłumaczenia cytowanych dzieł. Jeśli przytoczone po francusku utwory mają polskie tłumaczenia, powoływałam się na te ostatnie. Jeśli istnieją tylko w wersji obcojęzycznej, zachowałam tytuły w oryginale. W pierwszej grupie znajdują się więc dzieła samego Ricœura, takie jak m.in. *Symbolika zła*, *Zło. Wyzwanie rzucone filozofii i teologii*, *O sobie samym jako innym*, oraz innych twórców: *Problem bytu i nicości* Jeana-Paula Sartre’a, *Dwa źródła moralności i religii* Henrego Bergsona, *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii* Edmunda Husserla, *Smutek tropików* Claude’a Lévi-Straussa, *Prawda i metoda* Hansa-Georga Gadamera, *Fenomenologia percepcji* Maurice’a Merleau-Ponty’ego, itd. W drugiej grupie są dzieła samego Ricœura: *Philosophie de la volonté*, „*Le volontaire et l’involontaire*”, *Le visible et l’invisible*, *L’homme faillible*, *Finitude et culpabilité*, *Karl Jaspers et la philosophie de l’existence*, *Gabriel Jaspers et Karl Jaspers. Philosophie du mystère et philosophie du paradoxe* itd. oraz dzieła i nazwiska cytowanych bądź wspomnianych przez Ricœura myślicieli, m.in. *Le cru et le cuit* Claude’a Lévi-Staraussa, *Histoire comparée des religions* Mircei Eliadego, *Traité de métaphysique* Jeana Wahla, *L’homme et sa raison* Pierre’a Thévenaza, itd.

## B. Cytaty-motta

Ricœur nie umieścił żadnego cytatu-motta ani na wstępie dzieła, ani na początku żadnej z dwóch części książki. Jednak można je odnaleźć w samym tekście, jeśli pod cytatem-mottem rozumieć tzw. złotą myśl, która wpłynęła w sposób znaczący na danego twórcę. W przypadku Ricœura mogą to być

choćby słowa jego profesora filozofii Rolanda Dalbieza, które towarzyszyły mu w dalszej filozoficznej drodze:

Jeśli jakiś problem was niepokoi, trapi, przeraża, mawiał do nas, nie starajcie się obejść przeszkody, a stawcie jej czoło. (Ricœur 2005b: 8)

### C. Cytaty *sensu stricto*

Jeśli chodzi o cytaty *sensu stricto*, czyli przytaczane przez Ricœura fragmenty dzieł myślicieli, do których się on odnosi, postąpiłam w taki sam sposób, jak w przypadku omówionych powyżej cytatów-tytułów. Po pierwsze, jeśli cytowane przez Ricœura dzieła mają polskie tłumaczenia, zdecydowałam się na przytoczenie wersji już istniejących. W pozostałych przypadkach tłumaczyłam zamieszczone cytaty na język polski. Poniżej cytuję przykładowe fragmenty (pierwszy fragment pochodzi z tłumaczenia Władysława Witwickiego *Sofisty* Platona, drugi – z *Revue de Métaphysique et de Morale* (100) 1994/1 – jest mojego autorstwa):

I powiemy, że ona [natura różności]<sup>1</sup> przenika je wszystkie. Bo każda z nich jest czymś różnym – nie dzięki swojej własnej naturze, ale dlatego, że bierze udział w idei różności. (Platon 2002: 58)<sup>2</sup>

Czym jest więc właściwie byt? – pyta Ravaisson. – Byt, odpowiada Arystoteles, to działanie. Quod enim nihil agit, nihil esse videtur, powiedział za nim ktoś inny. Działanie jest dobrem, ponieważ jest celem wszystkiego. Jest też tym, co wszystko wyprzedza. I działanie to dusza. Także dusza jest prawdziwą, jedyną substancją. Ciało stanowi potencję, a dusza działanie, którego jest końcem, a koniec jest zasadą. (Ricœur 2005b: 55)

Nie jest odkrywczym stwierdzenie, że nie tylko autorzy dzieł odwołują się do innych tekstów, ale czynią podobnie także tłumacze. Dowodem na to jest moja decyzja przejęcia tłumaczenia francuskiego słowa *le soi* jako *so-bość* lub *ten-który-jest-sobą*, sformułowań zapożyczonych od Bogdana Chęłstowskiego, tłumacza książki Paula Ricœura zatytułowanej *O sobie samym jako innym*:

<sup>1</sup> Przyp. tłum.

<sup>2</sup> Por. też P. Ricœur, *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna*, s. 57.



Czy nie ryzykowałem już stwierdzeń typu: trzeba, żeby egoistyczne ja zostało wymazane, żeby w jego miejsce narodził się ten-który-jest-sobą, dzieło czytania, interpretacji? Między refleksją a terminem „sobość” rysowała się widoczna jednoznaczność, z której należało wydobyć różnorodne implikacje. (Ricoeur 2005a: 49)

## Zapożyczenia z oryginału

Zdecydowałam się zachować w tłumaczeniu oryginalną formę wyrażen: *identité la mêmété* i *identité l'ipséité* jako *tożsamości la mêmété* i *tożsamości l'ipséité*. Uznałam, że w wersji oryginalnej oba pojęcia oddają najlepiej nadany im przez Paula Ricoëura sens. Słowo *même* oznacza ‘ten sam, taki sam’ (Wielki słownik francusko-polski 2003: 55). Ricoeur wyróżnia dwa rodzaje tożsamości: tożsamość – *idem* (*identité-idem*), która jest synonimem jednakowości, tożsamości (*mêmété*), odnoszącej się do tego, co jednakowe, co takie samo – łacińskie *idem*, angielskie *same*, niemieckie *selbig*, *gleich*. Drugim rodzajem tożsamości jest tożsamość – *ipsé* (*identité-ipsé*), będąca synonimem *tożsamości siebie samego* (*ipséité*), łacińskie *ipse*, angielskie *self*, niemieckie *Selbst* (por. Ricoeur 2005a: 9 oraz Drwięga 1998: 107).

Dwuznaczność polegała według mnie na myleniu tożsamości *la mêmété* (którą oparłem na łacińskim *idem*) z tożsamością *l'ipséité* (którą oparłem na łacińskim *ipse*). Tożsamość *la mêmété* wydawała mi się pasować do cech obiektywnych lub zobiektywizowanych podmiotu mówiącego i działającego, podczas gdy odnośnie do tożsamości *l'ipséité* wydawało się, że może być ona lepiej charakteryzowana przez podmiot zdolny do określenia siebie jako autora swoich słów i swoich aktów, jako podmiot nie zasadniczy i nie niezmienny, ale mimo to odpowiedzialny za swoje wypowiedzi i swoje działanie. (Ricoeur 2005b: 49)

Pierwszy [przejaw] dotyczy wewnętrznego rozróżnienia bezpośrednio pod postacią osobistej tożsamości, mianowicie rozróżnienia między tożsamością *la mêmété* a tożsamością *l'ipséité*. (Drwięga 1998: 64)

Niewątpliwie pozostawienie w przekładzie zapożyczeń z języka obcego wprowadza element obcości w przekładzie, jeśli obcość rozumie się za Romanem Lewickim (por. *Obcość w odbiorze przekładu*, Lublin 1992) jako egzotyzację, czyli taką strategię tłumaczeniową, która polega na zachowaniu w przekładzie niektórych elementów obcych, charakterystycznych dla języka

i kultury oryginału (por. Dąbska-Prokop 2006: 187). Według Ricœura „tłumaczyć to służyć dwóm panom: obcemu w jego obcości, czytelnikowi w jego pragnieniu przywłaszczenia” (Dąbska-Prokop 2006: 188). Sam Ricœur mówi o obcości i „zagadce” braku porozumienia między językami, a mimo to o możliwości tłumaczenia. Sądzi, że bez doświadczenia obcości nie można byłoby dostrzec obcości własnego języka ojczystego. Człowiek byłby wtedy skazany na zamknięcie w swoim własnym świecie, bez możliwości kontaktu z otoczeniem. Ricœur pyta więc: „Czy mielibyśmy poczucie nieprzetłumaczalności, gdybyśmy się nie otarli o niepokojące problemy niewypowiedzianego?” (za: Dąbska-Prokop 2006: 188).

## Nawiązania do innych autorów i komentarze do ich dzieł

Inną jeszcze formą intertekstualności, z którą spotyka się tłumacz, a której wartość podkreślał przywołany powyżej Waław Borowy, są nawiązania do myślicieli różnych narodowości, komentarze, które łączą dany tekst z innymi, wpływy i zależności ideowe – zbieżności myśli religijnej, filozoficznej, psychologicznej czy historycznej z innymi twórcami oraz wpływy i zależności tematowe – polegające na poruszaniu lub zgłębianiu tych samych bądź podobnych zagadnień.

Aby w prawidłowy i rzetelny sposób oddać myśl Ricœura, tłumacz jego dzieł powinien zapoznać się z tradycją filozoficzną. Bowiem metoda rozważań, którą stosuje francuski myśliciel, polega na filozofowaniu zawsze z dwoma innymi twórcami, na dialogu, w którym uwidaczniają się podobieństwa i różnice między ich poglądami. Stąd w *Refleksji dokonanej. Autobiografii intelektualnej* czytelnik zetknie się z nawiązaniem do tych twórców różnych narodowości, z którymi „dyskutował” Ricœur, wśród których wymienić można m.in. Jeana Naberta, Gabriela Marcela, Karla Jaspersa, Edmunda Husserla, Martina Heideggera, Hansa-Georga Gadamera, Rolanda Barthes’a, Maurice’a Merleau-Ponty’ego czy Zygmunta Freuda. Przytoczmy kilka fragmentów, w których Ricœur podkreśla wpływ powyższych myślicieli na swoją filozofię:

Jean Nabert wywarł na mnie wielki wpływ w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. [...] W tym roku [tj. rok paryski 1934–1935] miały również miejsce dwa wielkie spotkania o odmiennym charakterze – z Gabrielem Marcellem i Edmundem Husserlem. Dostałem przywileju bycia wprowadzonym do grona Gabriela Marcela [...]. (Ricœur 2005b: 10)

Zanim przejdę do filozofii Husserla, muszę jeszcze wcześniej powiedzieć, że to dzięki Gabrielowi Marcelowi poznałem filozofię Karla Jaspersa. [...] Kilka lat później podczas mojego pobytu w niewoli Karl Jaspers stał się moim „milczącym rozmówcą”. (Ricœur 2005b: 11)

Ta wielka książka Merleau-Ponty’ego była dla mnie znaczącym odkryciem po powrocie z niewoli. (Ricœur 2005b: 15)

Poglądy filozoficzne i chrześcijańskie Mouniera były mi bliskie. [...] Ponadto dzięki Mounierowi nauczyłem się łączyć moje duchowe przekonania z poglądami politycznymi, które nieustannie towarzyszyły moim studiom uniwersyteckim i spowodowały, że włączyłem się w protestanckie ruchy młodzieży. (Ricœur 2005b: 12)

Husserlowi zawdzięczam metodologię określaną terminem analizy ejdetycznej. (Ricœur 2005b: 16)

Ta fenomenologia odróżniona od innego jako drugiego pozwoliłaby w powracającej wciąż dyskusji na temat intersubiektywności uniknąć alternatywy między kryterium jedynie percepcyjnym przedstawienia innego, jak ma to miejsce u Husserla, a kryterium bezpośrednio moralnym nakazu, nierozłącznie wpisanego w wezwanie do własnej odpowiedzialności, jak ma to miejsce u Lévinasa. (Ricœur 2005b: 68)

Jeśli chodzi o liczne komentarze Ricœura do innych tekstów, warto zwrócić uwagę na poniższe fragmenty:

Powrócę teraz do Husserla. Myślę, że także dzięki Maxime’owi Chastaing poznałem angielskie tłumaczenie *Idées directrices* Husserla, które kilka lat później przełożyłem z języka niemieckiego na francuski. (Ricœur 2005b: 11)

Dzięki sugestii Émila Bréhiera odkryłem – w przedmowie, którą Merleau-Ponty umieścił na początku swojej *Fenomenologii percepcji* – sprzeciw tej samej natury wobec ortodoksyjnej interpretacji redukcji fenomenologicznej. (Ricœur 2005b: 14)

Chcę zwrócić uwagę na pełne uroku dzieło Claude’a Lévi-Straussa, wywodzącego się z koła specjalistów, który stał się powszechnie znany za sprawą *Smutku tropików* (1955), *Myśli nieoswojonej* (1962) i *Méthodologiques I – Le Cru et le cuit* (1964). (Ricœur 2005b: 21)

## Zapóżycone pojęcia filozoficzne

Potencjalnym sygnałem intertekstualnym może stać się każdy element tekstu. Zgodnie z tym założeniem może nim być charakterystyczna cecha stylu, pewien koncept, fraza, a nawet pojedynczy leksem, ponieważ wszystko, czym posługuje się autor, zostało już wcześniej napisane i przeczytane (por. Górski 2006: 234).

Zdaję sobie sprawę z faktu, że kontynuatorzy Kristevej nie uznają leksemów i wyrazów za wskaźniki intertekstualne. Mimo to chciałabym zwrócić uwagę na kilka pojęć, które Ricœur zapożyczył od innych filozofów, ponieważ odgrywają one ważną rolę w jego filozofii.

Rozpocząć należy od słowa *cogito* ('myślę') i wyrażenia *cogito ergo sum* ('myślę, więc jestem'), zapożyczonych od Kartezjusza. Znaczenie wyrazu *cogito* jest kluczowe w filozofii Ricœura, ponieważ wiąże się z pojęciem podmiotu. Francuski filozof uważa, że człowiek nie zna siebie na początku swojej drogi, wbrew założeniom Kartezjusza i Kanta. Krytykuje on pewniki oferowane przez filozofię nowożytną: „czystą” świadomość Kartezjusza i transcendentizm Kanta. Ricœur podejmuje bardzo doniosłe zadanie odpowiedzi na pytanie, jak ustanowić na nowo podmiot działania, jak wskazać drogę powrotu istoty ludzkiej do samej siebie. Po upadku kartezjańsko-transcendentalnego paradygmatu „czystej świadomości”, podmiotu autonomicznego i władczego, Ricœur nie przyjmuje pojęć „końca” czy „kryzysu” filozofii refleksji. Buduje swoją nową koncepcję podmiotowości, w której jest miejsce na *Cogito*, ale *Cogito zranione*<sup>3</sup>, które poprzez interpretację symboli i mitów poznaje samo siebie. Dowodem na to są liczne odniesienia do problematyki *Cogito w Refleksji dokonanej. Autobiografii intelektualnej*:

Mówiąc o drodze zapośredniczonej przez symbolikę, stawiam pod znakiem zapytania wspólne Husserlowi i Kartezjuszowi założenie o bezpośredniości, przezroczystości i oczywistości *Cogito*. Podmiot nie zna siebie samego bezpośrednio, a tylko poprzez znaki pozostawione w pamięci i wyobraźni przez wielkie kultury. Ta nieprzezroczystość *Cogito* nie dotyczy tylko doświadczenia złej woli, ale całego życia intencjonalnego podmiotu. (Ricœur 2005b: 19)

Mówiąc szczerze, ta właśnie cecha, którą tak mocno podkreślałem w moich ostatnich pracach, nie narzucała mi się w latach siedemdziesiątych z tak wielką siłą, co konfliktowa natura *Cogito zranionego*. (Ricœur 2005b: 26)

---

<sup>3</sup> Fr. *Cogito blessé*, por. G. Lubowicka, *Sumienie jako poświadczenie*, s. 22.

Tej konieczności nie umyka nawet Cogito, którego immanentne doświadczenie okazuje się nie mniej wątpliwe niż wszystkie pozycje transcendentni poddane słynnej redukcji fenomenologicznej. (Ricœur 2005b: 36)

Prowadziłem od dawna proces przeciwko Cogito Kartezjusza i Kanta, pojętemu jako fundamentalna instancja prawdy. (Ricœur 2005: 48)

W filozofii Paula Ricœura odnaleźć można również pojęcie „twarzy” (fr. *visage*), które jest nawiązaniem czy raczej zapożyczeniem z myśli Emmanuela Lévinasa:

Ta trójczłonowość łączy tego-który-jest-sobą, pojmowanego w swojej pierwotnej zdolności oceny z drugim, zmanifestowanym przez jego twarz, i trzecim, nośnikiem prawa [...]. (Ricœur 2005b: 52)

Lévinas reprezentuje nurt w filozofii XX wieku zwany filozofią dialogu, który zakłada, że ukonstytuowanie jednostki następuje dopiero w relacji miłości z innym człowiekiem. Fundamentalnym pojęciem określającym złożoność relacji międzyludzkich jest „twarz”. „Twarz” to człowiek w najprostszej formie, to obnażona ze wszystkiego istota ludzka: „twarz drugiego pozostaje obnażona: jest to ubogi, dla którego mogę wszystko i któremu jestem wszystko winien” (Lévinas 1991: 51). Przez „twarz” Lévinas rozumie interakcję z innym. Pojawienie się „twarzy” jest próbą nawiązania kontaktu. To ona pierwsza zostaje dostrzeżona i w niej zawarte jest całe rozdarcie człowieka. „Twarzy” nie można poznać, ponieważ kontakt z nią nie jest epistemologiczny, a etyczny: „Relacja z twarzą jest od razu etyczna” (Lévinas 1991: 50). Wchodząc w kontakt z „twarzą”, jest się za nią odpowiedzialnym: „odpowiedzialność rozumieć jako odpowiedzialność za drugiego, a więc jako odpowiedzialność za to, co nie jest moją sprawą lub nawet mnie nie dotyczy” (Lévinas 1991: 54). W celu zrozumienia tzw. ontologii miłości, Emmanuela Lévinasa, trzeba najpierw poznać kluczowe dla jego myśli pojęcia, takie jak wspomniana wcześniej „twarz”, „inny” – ważna figura także w filozofii Ricœura – czy „kobieta”. Jest to jednak temat na jeszcze inną rozprawę.

## Zakończenie

Podsumowując powyższe rozważania, stwierdzić należy rzecz na pierwszy rzut oka dość oczywistą, że rola tłumacza, najkrócej rzecz ujmując, polega na oddaniu w przekładzie treści zawartej w oryginale. Nie bez znaczenia jest

oczywiście rodzaj tłumaczonego tekstu. Bez wątpienia w poezji, tekstach literackich na pierwszy plan wysuwa się aspekt estetyczny tekstu, natomiast w filozofii, tekstach naukowych – aspekt merytoryczny. Ważne jest także zrozumienie, że dane tłumaczenie jest jedną z możliwych wersji oryginału. Powstaje nowy tekst, który został napisany na podstawie swojego obcojęzycznego wzorca (por. Górski 2006: 242). W tak rozumianej opozycji archetekst – intertekst, przekład nie powtarza oryginału, a raczej go modyfikuje i interpretuje w taki sposób, aby uczynić tekst jasnym w odbiorze dla czytelnika.

Powyższa analiza nie jest całościowym i kompletnym przedstawieniem zawartego w tytule zagadnienia. Bardziej szczegółowe omówienie wskaźników intertekstualnych w przekładzie książki Paula Ricœura *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna* wymagałoby zredagowania kilku odrębnych prac, które pozwoliłyby na bardziej obszerne potraktowanie problemu. Celem niniejszej pracy było autorskie spojrzenie tłumaczki na wybrane wskaźniki intertekstualności w przekładzie, takie jak cytaty, zapożyczenia z oryginału, nawiązania do innych autorów i komentarze do ich dzieł oraz zapożyczone pojęcia filozoficzne.

Z analizy wynika, że w przypadku cytatów dominujące miejsce przypadło cytatom-tytułom i cytatom *sensu stricto*, które przeważają w tłumaczeniu omawianego dzieła francuskiego filozofa. Natomiast cytaty-motta zostały potraktowane jako „złote myśli” twórców uznanych przez Ricœura za autorytety. Gdy mowa o zapożyczeniach z oryginału, miały one stanowić przykład sytuacji, w której tłumacz powinien dokonać wyboru: bądź znaleźć odpowiednik dla obcojęzycznego sformułowania, nawet jeśli takowy jeszcze nie istnieje w tradycji tłumaczeniowej dla danego autora, bądź zachować obcojęzyczne pojęcia w oryginale, jak miało to miejsce w przypadku niniejszego tłumaczenia. „Okreżna” droga filozofowania, którą obrał francuski myśliciel, polegała pośrednio na zapożyczeniach i nawiązaniach do poglądów wybranych twórców, stąd w przekładzie odnaleźć można liczne komentarze i odniesienia Ricœura do innych tekstów. Przedmiotem analizy stały się również zapożyczone od innych myślicieli pojęcia filozoficzne, jak *Cogito*, wyrażenie *Cogito ergo sum* i „twarz”, które – odgrywając niezaprzeczalnie ważną rolę w koncepcji filozoficznej Paula Ricœura – świadczą o jego wielkim poszanowaniu tradycji filozoficznej i niebywałej wręcz, rzadko spotykanej skromności i pokory tworzenia.

## Literatura

- Borowy, W., 1921, *O wpływach i zależnościach w literaturze*, Kraków.
- Cieślukowska, T., 1995, *W kręgu genealogii, intertekstualności, teorii sugestii*, Warszawa.
- Dąbska-Prokop, U., 2006, „Nowe a obce”, [w:] *Między oryginałem a przekładem*, Filipowicz-Rudek, M., Konieczna-Twardzik, J. (red.), Kraków, s. 185–196.
- Drwięga, M., 1998, *Paul Ricoeur daje do myślenia*, Bydgoszcz.
- Genette, G., 1982, *Palimpsestes. La littérature au second degré*, Paris.
- Głowiński, M., 2000, *Intertekstualność, groteska, parabola. Szkice ogólne i interpretacje*, Kraków, t. V.
- Górski, T., 2006, „Intertekstualność a przekład”, [w:] *Między oryginałem a przekładem*, Filipowicz-Rudek, M., Konieczna-Twardzik, J. (red.), Kraków, s. 231–243.
- Kasperski, E., 1996, „Teoria i literatura w sytuacji ponowoczesności”, [w:] Czaplejewicz, E., Kasperski, E., *Literatura i różnorodność: kresy i pogranicza*, Warszawa.
- Kozłowska, Z., 1995, *O przekładzie tekstu naukowego (na materiale tekstów językoznawczych)*, Warszawa.
- Kristeva, J., 1969, *Semiotiké. Recherches pour une sémanalyse*, Paris.
- Lévinas, E., 1991, *Etyka i nieskończony*, tłum. B. Opolska-Kokoszka, Kraków.
- Lewicki, R., 2002, *Obcość w odbiorze przekładu*, Lublin.
- Lubowicka, G., 2000, *Sumienie jako poświadczenie. Idea podmiotowości w filozofii Paula Ricoeura*, Wrocław.
- Markiewicz, H., 1984, „Odmiany intertekstualności”, [w:] *Wymiary dzieła literackiego*, Markiewicz, H. (red.), Kraków, s. 215–238.
- Markiewicz, H., 1989, *Literaturoznawstwo i jego sąsiedztwa*, Warszawa.
- Nycz, R., 2000, *Tekstowy świat: poststrukturalizm a wiedza o literaturze*, Kraków.
- Pieńkos, J., 1993, *Przekład i tłumacz we współczesnym świecie*, Warszawa.
- Platon 2002, *Sofista*, tłum. W. Witwicki, Kęty–Warszawa.
- Ricoeur, P., 2005a, *O sobie samym jako innym*, tłum. B. Chełstowski, Warszawa.
- Ricoeur, P., 1995, *Réflexion faite. Autobiographie intellectuelle*, Paris.
- Ricoeur, P., 2005b, *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna*, tłum. P. Bobowska-Nastarzewska, Kęty.
- Ricoeur, P., 1990, *Soi-même comme un autre*, Paris.

*Wielki słownik francusko-polski 2003*, t. II, Wiedza Powszechna, Warszawa.  
Ulicka, D., 1999, *Teoria literatury i metodologia badań literackich*, Warszawa.  
Wojtasiewicz, O., 1992, *Wstęp do teorii tłumaczenia*, Warszawa.

### **Intertextuality on the example of own translation of Paul Ricoeur's *Réflexion faite. Autobiographie intellectuelle***

#### **Summary**

The aim of the analysis is to outline the issue of intertextuality in the theory of translation. The notion of intertextuality was introduced by Julia Kristeva in order to underline the relationship existing between texts. The author of the paper offers the analysis of her own translation into Polish of one of the works of Paul Ricoeur, a French philosopher, titled *Réflexion faite. Autobiographie intellectuelle*. The paper consists of two parts. The first focuses on the presence of the phenomenon of intertextuality in the theory of translation. The author presents the opposition between the term “original text” and the term “translation”, which becomes analogous to the opposition between the term “archetext” and the term “intertext”. In the second part, the emphasis is laid on the indicators of intertextuality which can be found in *Réflexion faite. Autobiographie intellectuelle*. The author concentrates in particular on such elements as quotations, borrowings from the original, references to other authors and commentaries on their works, and borrowed philosophical terms.